

25.02.2018 - JEDEN ZBAWICIEL

JEDEN ZBAWICIEL

25.02.2018

Spróbujemy w miarę sprawnie przejść, bo temat nie jest rozszerzony o wiele jeszcze aspektów tego, o czym będziemy mówić, ale głównie chciałbym, żebyśmy z łaski Boga naszego i Pana naszego Jezusa Chrystusa, mogli dzisiaj mówić o Zbawicielu. Zbawiciel oznacza, że jest ktoś, kto umie zbawić nas z naszej niewoli grzechów i On to uczyni. Kiedy wiemy, że jest Ten, który może nas zbawić i może to uczynić, jak ważne jest to, żeby to uczynił. Kto z nas chciałby pozostawać w dole przekleństwa, wiedząc, że jest Zbawiciel, że jest ktoś, kto może nas zbawić i może nas z tego dołu wyciągnąć? Wołalibyśmy do Niego: „Zbaw nas! Nie chcemy siedzieć w tym dole, nie chcemy chodzić w tych własnych cielesnościach, chcemy być zbawieni! Ty potrafisz to zrobić!” Rozumiecie? Prawda Boża wywołuje w nas potrzebę wołania. Kiedy czytamy Biblię, to nie jest tylko taka sobie wiadomość, ale ona ma wywołać w nas potrzebę, aby tak się stało, jak w niej jest napisane. Modlitwa jest dobrze zbudowana, kiedy jest zbudowana na zdrowych potrzebach. Wiemy, że świat tkwi w złym, a Bóg jest święty. Byliśmy częścią tego świata, żyliśmy w grzechach, w zawiściach, w złościach. Nie podobało nam się, gdy ktoś nas okradł, ale jak my kogoś okradliśmy, to nie było tak źle. Nie podobało nam się, gdy ktoś nas okłamał, ale jak my kogoś okłamaliśmy, to było przecież dobre. A więc zło pasowało nam, kiedy my mogliśmy go używać, ale niezbyt, kiedy ktoś drugi używał tego samego zła przeciwko nam, zżymaliśmy się: jak tak można? Ale jest ktoś, kto potrafi czynić Boże dobro - Zbawiciel.

Psalm 18, 47:

„Pan żyje! Niech będzie błogosławiona skała moja! Niech będzie wywyższony Bóg, mój Zbawiciel!”

Chwała Bogu! Chciałbym, żebyśmy w kolejnej sprawie zaczęli zdawać sobie wyraźniej sprawę, że ospałość, czy letnie chrześcijaństwo jest wynikiem zapomnienia o tym, że jest Zbawiciel, że jest Ten, który potrafi zbawić nas w każdej sekundzie, żebyśmy byli żywotni, prawdziwie żywotni, otwarci, wdzięczni, mieli otwarte umysły, otwarte serca, otwarte niebo, otwartą społeczność z Bogiem, abyśmy byli zbawieni, zawsze świadomi i gotowi do tego, żeby chodzić z Bogiem. Wiecie, wielu chrześcijan doświadczyło tego w początkowym stanie, a potem oklapli w tym swoim korzystaniu ze Zbawiciela i zbawiają się dziś sami. Ale co z tego zbawienia wynika to my dobrze wiemy. To jest duch wzniosły, pyszny, dumny, uważający, że sam da sobie radę w życiu. Nikt z nas nie potrafi poradzić sobie z diabłem, nie potrafi poradzić sobie z tym swoim stanem cielesnym, w którym ciało oddziela nas od Boga, a więc w sumie zasłania nam Boga. I jeśli człowiek nie będzie oddzielony od tego w duchowych wymiarach, to człowiek będzie żyć jakby nie było tego Wszechmogącego Boga i trzeba sobie samemu pomóc. Taki człowiek myśli, że jeśli sam sobie nie pomoże, to kto mu pomoże? I człowiek zaczyna w ten sposób tego bożka własnej zapobiegliwości uruchamiać i czcić go, i szanować, hołubić mu. Albo jest Bóg Zbawiciel, który potrafi uruchamiać w różnych miejscach i sytuacjach ludzi, według Swego zbawienia.

Psalm 24,5:

„Ten dostąpi uszczęśliwienia od Pana i sprawiedliwości od Boga, zbawiciela swego”.

Człowiek, który polega na swoim Bogu, który w Bogu widzi całą nadzieję zbawienia, nie zawiedzie się. Czy ty tak myślisz bracie, siostrze, że jest Zbawiciel? Nie szukaj tutaj w świecie zadowolenia, nie szukaj pieniędzy, nie szukaj fajnego życia. Weź wszystko, co pozwoli ci być z Bogiem jak najspokojniej. Dlatego Jezus mówił: Poprzestań na małym, abyś miał czas z Bogiem, żeby być z Bogiem i cieszyć się tym Bogiem, żeby korzystać z tego Boga. To jest najlepszy sposób myślenia zbawionego człowieka, bo przecież ziemia jest tylko jakimś czasowym etapem, a nie jest naszym celem.

Psalm 89, 27:

„Tyś Ojcem moim, Bogiem moim i skałą zbawienia mego.”

Księga Izajasza 63, 7-10:

„Wspominam dowody łaski Pana, chwalebne czyny Pańskie, zgodnie ze wszystkim, co nam Pan wyświadczył, tę wielką dobroć, jaką okazał domowi izraelskiemu według swojego miłosierdzia i obfityści swoich łask. Rzekł bowiem: Wszak są moim ludem, synami, którzy nie zawiodą; i tak stał się ich Zbawicielem we wszelkiej ich niedoli. Nie postaniec i nie anioł, lecz jego oblicze wybawiło ich; On sam ich odkupił w swojej miłości i w swoim miłosierdziu. Podźwignął ich i nosił ich przez wszystkie dni prawieków. Lecz oni byli przekorni i zasmucili Ducha jego Świętego; wtedy przemienił się w ich nieprzyjaciela, sam przeciwko nim walczył.”

Widzicie, gdy my nie chcemy przyjmować zbawienia, gdy my nie chcemy kosztować ze zbawienia, gdy nam bardziej zależy na ziemskości, gdy nasze myślenie jest ziemskie, wtedy odpychamy Ducha Świętego, który prowadzi nas w niebiańskiej atmosferze obecności Boga, chodzenia z Bogiem. Kiedy człowiek traci niebo, wtedy staje się takim pustym chrześcijaninem, chrześcijanką. Tam nie ma skarbu chwały obecności wiecznego Boga. I nie ma też Boga, który prowadziłby tego człowieka; człowiek idzie sam, czy sama. Jakież niebezpieczeństwo chodzić samemu tutaj po tej niebezpiecznej ziemi, gdzie tyle niebezpieczeństw czyha na ciebie, tyle ziemskich pomysłów? Czy umiesz iść sam, sama po tej ziemi? Czy umiesz chodzić samemu, samej po tej ziemi? Widzisz co się dzieje z chrześcijanami chodzącymi samemu. Zawsze się gubią, gubią nawet to co już mają, gubią nawet tą świętą radość, to wdzięczne serce, gubią atmosferę obecności Boga, stają się tacy, jakby Boga nie było. Ale to jest efekt, kiedy człowiek zostaje sobie sam, sama, myśląc i żyjąc jak dziecko, myślące o sobie, że samo sobie poradzi ze wszystkim. Dorosły wie, że dziecko sobie nie poradzi, Bóg też wie, że my bez Niego sobie nie poradzimy. On mówi: beze Mnie nic nie dasz rady. Kochani, bądźmy ludźmi, którym zawsze jest to wiadome: bez Boga nie damy rady. Nawet w świecie ludzie mówią: "Bez Boga ani do proga". Nic nie ma bez Boga, nie ma! Musimy tego się nauczyć; nie ma relacji między nami bez Boga, bez zbawienia, bez Tego, który wyrówna to, co umieliśmy zepsuć. Kiedy On to usuwa i daje nam inne relacje, korzystajmy z tego z wielką wdzięcznością, kiedy możemy się miłować, kiedy możemy być blisko siebie, kiedy tęsknimy do siebie, to Bóg działa w nas w piękny sposób. Dziękujmy Mu za to. To jest łaska. Zobacz, jak cieleśni ludzie działają, jak oni są ze sobą chwilę i potem uciekają, bo już nie mogą dłużej razem wytrzymać. Ale kiedy Bóg zbliża nas, to dzięki Niemu w nas, możemy w niebie wieczność być razem, bo mamy ją wpisaną już w serca nasze.

Księga Ozeasza 13,4:

„Bo Ja, Pan, jestem twoim Bogiem od wyjścia z ziemi egipskiej, a Boga oprócz mnie nie powinieneś znać i poza mną nie ma Zbawiciela.”

Nie ma poza Bogiem Zbawiciela.

Ewangelia Łukasza 1,46.47:

„I rzekła Maria: Wielbi dusza moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim,”

Chwała Bogu! Ciesz się tym, wyznawaj, przecież to Bóg powiedział: Ja jestem twoim Zbawicielem. Jeśli będziesz do Mnie wołać, wysłucham cię. Jeśli wiesz, że poza Mną nie ma Zbawiciela i nie szukasz gdziekolwiek indziej Zbawiciela, to przychodzisz do Boga.

Ewangelia Łukasza 1,68-75:

„Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i dokonał jego odkupienia, i wzbudził nam mocarnego Zbawiciela w domu Dawida, sługi swego, jak od wieków zapowiedział przez usta świętych proroków swoich, wybawienie od wrogów naszych i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą, litując się nad ojcami naszymi, pomny na święte przymierze swoje i na przysięgę, którą złożył Abrahamowi, ojcu naszemu, że pozwole nam, wybawionym z ręki wrogów bez bojaźni służyć mu w świątobliwości i sprawiedliwości przed nim po wszystkie dni nasze.”

Dowiadujemy się, że zostaje wzbudzony Zbawiciel, ale to nie jest drugi Zbawiciel. To jest Zbawiciel od tego Jednego Zbawiciela; Ojciec posyła nam Zbawiciela, Ojciec posyła nam Swoje zbawienie, a to zbawienie jest w Jego umiłowanym Synu Jezusie Chrystusie. On jest tym Zbawicielem, który przychodzi w Swoim Synu i zbawia nas. A Syn jest w pełni według tego, co jest Ojcem, co jest miłe Ojcu i Ojciec może dokonywać Swego dzieła w Synu jak i przez Syna wobec ciebie i mnie. Ale i Syn nazywa się Zbawicielem. A więc Ojciec - Zbawiciel, i Syn, który przychodzi nazywa się Zbawicielem. Tytuł Zbawiciel sływa na Syna w całym dostojeniu i w całej chwale. I w tym momencie możemy zrozumieć, że kto będzie wzywał imienia Jezusa Chrystusa, Pana, Zbawiciela, ten będzie zbawiony, będzie żyć na wieki, ponieważ Ojciec tak postanowił, aby tak wywyższył imię Syna, żeby każdy kto w Nim nadzieję pokłada, nie zginął, ale miał żywot wieczny.

Ewangelia Łukasza 2,10.11:

„I rzekł do nich anioł: Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu, gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym.”

Jeszcze raz mówię, że to nie jest tak, że teraz masz dwóch Zbawicieli i dylemat kogo wybrać? Tam w niebie Ojciec, a tu na ziemi był Jego Syn, fizycznie chodził, zbawiał, ratował. Widzicie, niektórzy robią niedobłą rzecz; tworzą wybór, wybierają Syna a odsuwają Ojca, który Go posłał. Syn nigdy nie zgodzi się na to.

Ewangelia Jana 4,42:

„I mówili do niewiasty: Wierzymy już nie dzięki twemu opowiadaniu; sami bowiem słyszeliśmy i wiemy, że ten jest prawdziwie Zbawicielem świata.”

Dzieje Apostolskie 5, 29-32:

„Piotr zaś i apostołowie odpowiadając, rzekli: Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi. Bóg ojców naszych wzbudził Jezusa, którego wy zgładziliście, zawieszony na drzewie, Tego wywyższył Bóg prawicą swoją jako Wodza i Zbawiciela, aby dać Izraelowi możliwość upamiętania się i odpuszczenia grzechów. A my jesteśmy

świadcami tych rzeczy, a także Duch Święty, którego Bóg dał tym, którzy mu są posłuszni.”

To jest piękne, czyste, zdrowe. Bóg posłał nam Zbawiciela. Tym Zbawicielem jest Jezus Chrystus. A my chwalimy Boga za to, że On posłał nam Go, ponieważ On doskonale wykonał to zadanie, aby nas zbawić. Znał naszą chorobę i poniósł naszą chorobę na krzyż, abyśmy obumarzy grzechom, dla sprawiedliwości żyli. Zbawiciel wiedział, czego potrzebujemy, nie tyle fizycznych uzdrowień, które były tylko po to, żeby tych ludzi poruszyć. My potrzebowaliśmy uzdrowienia ducha, uwolnienia od skrepowania pożądliwościami tego świata, aby być wolnymi, aby pragnąć tego, co wieczne, co nie ma końca i żyć w tym.

Dzieje Apostolskie 13.22-23, 47:

„A gdy go odrzucił, powołał im na króla Dawida i wystawił mu świadectwo w słowach: Znalazłem Dawida, syna Jessego, męża według serca mego, który wykona całkowicie wolę moją. Z jego to potomstwa zgodnie z obietnicą wywiódł Bóg Izraelowi Zbawiciela, Jezusa,” (22.23)

„Tak bowiem nakazał nam Pan: Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abys był zbawieniem aż po krańce ziemi.”(47)

Dzieje Apostolskie 4,10-12:

„To niech wam wszystkim i całemu ludowi izraelskiemu wiadome będzie, że stało się to w imieniu Jezusa Chrystusa Nazareńskiego, którego wy ukrzyżowaliście, którego Bóg wzbudził z martwych; dzięki niemu ten oto stoi zdrów przed wami. On to jest owym kamieniem odrzuconym przez was, budujących, On stał się kamieniem węgielnym. I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni.”

List do Efezjan 5,23:

„Bo mąż jest głową żony, jak Chrystus Głową Kościoła, ciała, którego jest Zbawicielem”.

List do Filipian 3,20:

„Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też Zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa, który przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może.”

Kiedy nieustannie teraz czytamy o Jezusie Chrystusie Zbawicielu, wiemy, że Jego nauką było to, że to Ojciec Zbawiciel posłał Go, aby wykonał całe zadanie, które jest potrzebne, żeby nas zbawić. Kiedy wzywasz Jezusa jako Zbawiciela, On nie staje się osobnym Zbawicielem, On jest zawsze dokładnie w tej linii posłania od Ojca.

1 List do Tymoteusza 1, 1.2.15:

„Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa z rozkazu Boga, Zbawiciela naszego, i Chrystusa Jezusa, nadziei naszej, (Paweł nazywa Boga Zbawicielem naszym) do Tymoteusza, prawowitego syna w wierze: Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, Pana naszego.” (1.2)

„Prawdziwa to mowa i w całej pełni przyjęcia godna, że Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników, z których ja jestem pierwszy.”(15)

1 List do Tymoteusza 2,1-6:

„Przed wszystkim więc napominam, aby zanosić błagania, modlitwy, prośby, dziękczynienia za wszystkich ludzi, za królów i za wszystkich przełożonych, abyśmy ciche i spokojne życie wiedli we wszelkiej pobożności i uczciwości. Jest to rzecz dobra i miła przed Bogiem, Zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich, aby o tym świadczono we właściwym czasie.”

Wiemy, że Zbawiciel nasz Jezus Chrystus, był przeznaczony na ofiarę już przed założeniem tego świata. Wiemy, że Bóg Zbawiciel wszystko miał przygotowane dla mnie i dla ciebie.

1 List do Tymoteusza 4, 9.10:

„Prawdziwa to mowa i warta chętnego przyjęcia; gdyż trudzimy się i walczymy dlatego, że położyliśmy nadzieję w Bogu żywym, który jest Zbawicielem wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących.”

2 List do Tymoteusza 1,8-10:

„Nie wstydz się więc świadectwa o Panu naszym, ani mnie, więźnia jego, ale cierp wespół ze mną dla ewangelii, wsparty mocą Boga, który nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami, a teraz objawionej przez przyjście Zbawiciela naszego, Chrystusa Jezusa, który śmierć zniszczył, a żywot i nieśmiertelność na jaśnie wywiódł przez ewangelię,”

Chwała Bogu za to, gdy my już praktycznie rozumiemy to zbawienie i rozumiemy te słowo "zbawienie", „Zbawiciel”.

List do Tytusa 1,1-4:

„Paweł, sługa Boży, apostoł Jezusa Chrystusa w służbie wiary wybranych Bożych i w służbie poznania prawdy, która jest zgodna z pobożnością, w nadziei żywota wiecznego, przyobiecane przed dawnymi wiekami przez prawdomównego Boga, a objawionego we właściwym czasie w Słowie zwiastowania, które zostało mi powierzone z rozkazu Boga, Zbawiciela naszego, do Tytusa, prawowitego syna według wspólnej wiary: Łaska i pokój od Boga Ojca i od Chrystusa Jezusa, Zbawiciela naszego.”

Widzimy tu Ojca wymienionego jako Zbawiciela i Syna jako Zbawiciela. To jest jedno zbawienie, jeden Zbawiciel. To jest tak jak przełożenie: Synu, dziedziczysz wszystko, a więc również to, że jesteś Zbawicielem. Ojciec mówi: Ja jestem Zbawicielem i Ty Synu też jesteś Zbawicielem, ale według tej jednej linii – od Pierwszego, od Ojca. W niczym nie różniący się Zbawiciel od Ojca. I tak wszystkie tytuły: „Król królów”, „Pan panów” nosi Ojciec, ale potem, kiedy Syn dostaje od Ojca wszystko, również dostaje i to. To jest potężne, wspaniałe. Ojciec przekazuje wszystko Swemu Synowi.

List do Tytusa 2,9-14:

„Studzy niech będą ulegli swoim panom we wszystkim, niech będą chętni, nie przeciwstawiają się, niech sobie niczego nie przywłaszczają, ale niech im dochowują całkowitej, niezawodnej wierności, aby we wszystkim byli ozdobą nauki Zbawiciela naszego, Boga. Albowiem objawiła się łaska Boża, zbawienna dla wszystkich ludzi, nauczając nas, abyśmy wyrzekli się bezbożności i światowych pożądliwości i na tym doczesnym świecie wstrzeźliwie, sprawiedliwie i pobożnie żyli, oczekując błogostawionej nadziei i objawienia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Chrystusa Jezusa, Który dał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud na własność, gorliwy w dobrych uczynkach.”

Pamiętamy, jak Pan Jezus w postaci Baranka jest w niebie i jak wszyscy upadają przed Nim, ponieważ wykupił nas dla Boga Swoją krwią, abyśmy byli kapłaństwem świętym, rodem królewskim. Zbawiciel. A czy ty możesz być zbawicielem? Czy ja mogę być zbawicielem?

2List Piotra 1,1.2:

„Szymon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa, do tych, którzy dzięki sprawiedliwości Boga naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa osiągnęli wiarę równie wartościową co i nasza: Łaska i pokój niech się wam rozmnożą przez poznanie Boga i Pana naszego, Jezusa Chrystusa.”

2List Piotra 2,20:

„Jeśli bowiem przez poznanie Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa wyzwolili się od brudów świata, lecz potem znowu w nie uwikłani dają im się opanować, to stan ich ostateczny jest gorszy niż poprzedni.”

2List Piotra 3,18:

„Wzrastajcie raczej w łasce i w poznaniu Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Jemu niech będzie chwała teraz i po wieczne czasy.”

1List Jana 4,14:

„A my widzieliśmy i świadczymy, iż Ojciec posłał Syna jako Zbawiciela świata.”

List Judy 24.25:

„A temu, który was może ustrzec od upadku i stawić nieskalanych z weselem przed obliczem swojej chwały, Jedyńemu Bogu, Zbawicielowi naszemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, niech będzie chwała, uwielbienie, moc i władza przed wszystkimi wiekami i teraz, i po wszystkie wieki. Amen.”

Jezus, jako nasz Zbawiciel, nigdy inaczej nie będzie nas zbawiać, jak zbawia Ojciec. Nigdy. To jest doskonałe przyjęcie od Ojca zbawienia nas.

Objawienie 7,10:

„I wołali głosem donośnym, mówiąc: Zbawienie jest u Boga naszego, który siedzi na tronie, i u Baranka.”

Takie samo zbawienie. Ale doskonały Ojciec doskonale uwidacznia się w doskonałym Synu. Kiedy mówisz „Zbawicielu” do Syna, jesteś świadomy, że Syn przyszedł od Ojca. Nie jest to ktoś osobny, nie rozgraniczasz Syna i Ojca, nie tworzysz innej prawdy, jest tylko ta, która jest w Biblii zapisana. Ojciec

Zbawiciel posyła Syna, aby był Zbawicielem dla mnie i dla ciebie. Dlatego, kto wzywa imienia Jezusa Chrystusa, będzie zbawiony, bo Ojciec stoi za tym całkowicie. Gdy wywyższasz Syna, wywyższasz Ojca. Chodziło tylko o to, żeby to zrozumieć, żeby rozumieć, że Ojciec tak wywyższył Syna, a Syn jest tak oddany Ojcu. I dobrze, kiedy to spływa na mnie i na ciebie. Jakże my tego potrzebujemy.

To, co teraz będę czytał, bardzo tego potrzebujemy. Jezus modlił się o to: Ojcze, aby oni byli jedno, jak my jedno jesteśmy. Ta modlitwa jest potężnym objawieniem Bożej prawdy. Teraz dla mnie i dla ciebie, tak jak mówiliśmy poprzednio, następne wywyższenie, następna chwała. Jezus poszedł do Ojca.

List do Rzymian 11,14:

„Może w ten sposób pobudzę do zawiści rodaków moich i zbawię niektórych z nich.”

Czy Paweł myślał o sobie, że jest kolejnym zbawicielem? Czy Paweł raczej był we wspaniałej linii zbawienia, które przychodzi od Ojca w Synu i napełnia apostoła, i apostoł mówi o sobie, bo jest jedno z Synem i Ojcem, aby tak czy inaczej niektórych zbawić. Zbawić. To nie to, że jesteśmy jacyś wyodrębnieni. Wchodzimy w tę świętą społeczność z Ojcem Zbawicielem i z Synem Zbawicielem, aby tak czy inaczej niektórych zbawić. I tu jest Duch Święty, który prowadzi, napełnia tym, co potrzebne, aby zbawienie było dokładnie takie, jakie jest u Ojca, aby Ojciec przyjął to.

1 List do Tymoteusza 4,16:

„Pilnuj siebie samego i nauki, trwaj w tym, bo to czyniąc, i samego siebie zbawisz, i tych, którzy cię słuchają.”

Trwaj w jedności. Pamiętaj, bracie, siostrzo, pilnuj swojej społeczności z Bogiem. Nie myśl, że to jest chaotyczne, to musi być cały czas. Zbawiciel musi cały czas mieć społeczność z Ojcem, Bogiem Zbawicielem. Inaczej nie ma Zbawiciela. Jezus jako Syn Zbawiciel cały czas miał doskonałą społeczność z Ojcem. I teraz twoja i moja społeczność jest tak ważna, bo dopiero wtedy możemy kogoś zbawić, kiedy znamy prawdę, kiedy żyjemy w prawdzie, kiedy mamy relację z Bogiem, wtedy Bóg potwierdza Swoje Słowa. Jezus mówi: Mówcie Moje Słowa, a Ja będę potwierdzać je. To są Słowa Zbawiciela. A więc kiedy wypowiadamy Słowa Zbawiciela to On wypowiada je w nas, aby tak czy inaczej niektórych zbawić, doprowadzić ich do prawdziwej pokuty, do prawdziwego uświadomienia sobie potrzeby Boga, aby oni następnie przyjęli chrzest, który też zbawia, który uwalnia człowieka z tej więzi z władcą ciemności, bo chrzest to jest zanurzenie w śmierć krzyżową Jezusa Chrystusa. Mieć zbawienne słowa, żeby doznawać, że my nie mamy być chaotycznymi chrześcijanami, którzy mają przypodobywać się komuś, płaszczyć się przed kimś, starać się być komuś przymilnym, żeby go przekupić, albo zyskać jakąś fajną rzecz. Albo Bóg zyska tego człowieka sam jako Zbawiciel, albo my zyskamy człowieka, który będzie tylko problemem dla nas, niczym więcej. Jeśli zbawienie nie płynie w prostej linii od Ojca, przez Syna i przez ciebie, ale ty wchodzisz w to zbawienie z własną możliwością, z własnym myśleniem o zbawieniu, wtedy tak naprawdę oszukujesz ludzi. Oferujesz im inne zbawienie, które ich nie zbawi. Czy rozumiemy to? Ojciec - Jedyny Decydent, Syn - doskonale posłuszny Ojcu, my - posłuszni Synowi, zbawienie może docierać. Niech będzie uwielbiony Bóg za Ducha Świętego, który pracuje i wie, jak zbawia się ludzi. Dlatego kiedy On działa w nas, działa w nas Zbawiciel, a my jesteśmy swobodni. Amen.